

## Wstęp

Witaj w szóstym już tygodniu kursu. Jesteśmy prawie w połowie i na pewno jesteś bardzo zadowolony(a) ze swoich postępów i zaskoczony(a) tym, jak wiele udało Ci się nauczyć w zaledwie miesiąc.

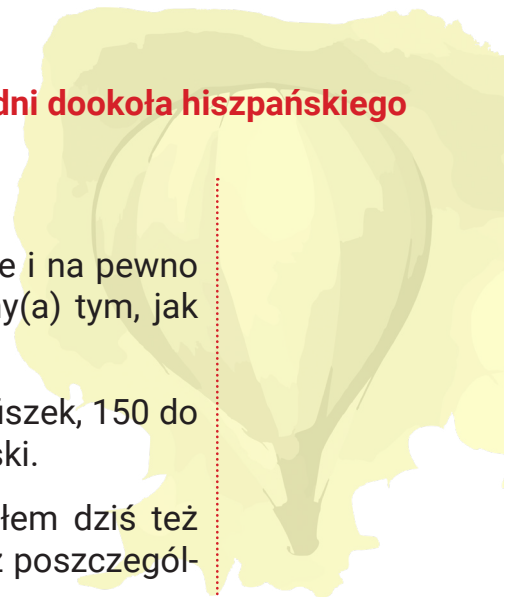
W tym tygodniu uczyliśmy się bez zmian. Otrzymasz 300 nowych fiszek, 150 do przetłumaczenia na hiszpański i 150 do przetłumaczenia na polski.

Ponieważ Wasze problemy często się powtarzają, przygotowałem dziś też dział pytań i odpowiedzi, w którym wyjaśniam, jak sobie radzić z poszczególnymi trudnościami.

Oto zadania na ten tydzień:

- 1. Zsynchronizuj sobie fiszki** – zrób to w poniedziałek, byśmy mogli zliczyć Twoje punkty za poprzedni tydzień
- 2.** Pracuj codziennie z Anki. Staraj się też jak najczęściej synchronizować Anki z serwerem.
- 3. Zadanie fabularne** – do wtorku masz skończenie zadania z zeszłego tygodnia. Najpóźniej w czwartek wyjaśnię Ci, co dalej.
- 4. Zadanie specjalne** – wykonaj je do niedzieli.
- 5. Punktację** za zadania i pracę z Anki z trzeciego tygodnia opublikuję koło środy, kiedy zliczymy wszystkie Wasze dotychczasowe osiągnięcia.

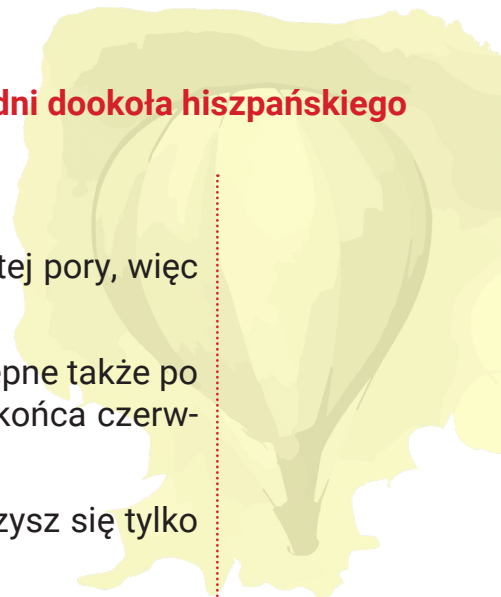
Mam nadzieję, że wszystko jest jasne. Przejdźmy zatem do poszczególnych zadań.



## Codzienna praca

Codzienna nauka nie będzie różnić się od tego, co robiliśmy do tej pory, więc przekażę Ci dziś tylko garść dodatkowych rad:

- 1.** Nie przejmuj się poślizgami i opóźnieniami. Fiszki będą dostępne także po zakończeniu kursu, więc jeżeli wszystkich nie przerobisz do końca czerwca, będzie szansa, by to nadrobić w wakacje.
- 2.** Liczą się postępy, a te robisz krok po krocisku, nawet jeśli uczysz się tylko kilku fiszek dziennie.
- 3.** W wolnej chwili osłuchuj się z językiem. Nie jesteś jeszcze w stanie zrozumieć wiele, ale włączaj np. hiszpańskie radio, słuchaj muzyki, oglądaj seriale hiszpańskie (nawet z polskimi napisami), by Twój mózg chłonął jak najwięcej języka. Ponieważ w fiszkach przerobiliśmy już ok. 400 najważniejszych słówek, z pewnością zaczniesz wychwytywać ich coraz więcej. Nie skupiaj się na tym, by wszystko zrozumieć, bo na to jeszcze za wcześnie. Po prostu baw się językiem i ciesz się, jak wiele udało Ci się nauczyć w miesiąc.



## Zadanie specjalne

W tym tygodniu skupiamy się na tym samym zadaniu, które rozłożone jest na dwa tygodnie.

Oto link do przesłania dowcipu:

<https://sekretypoliglotow.pl/es-06-dowcip/>

A oto przypomnienie zasad:

Waszym zadaniem jest:

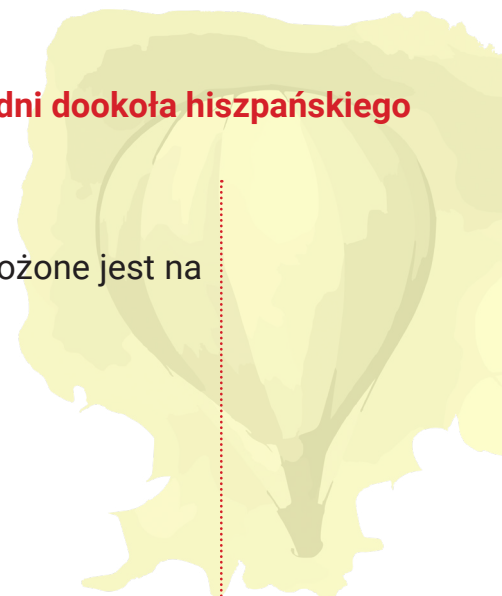
- znalezienie **dowcipu w języku hiszpańskim**, który będzie jak najdłuższy; trzeba jednak przy tym pamiętać o następujących zasadach:
  - otrzymacie **3 punkty** za każde słowo pojawiające się w dowcipie, które wystąpiło w naszych fiszkach
  - dostaniecie **-2 punkty** (czyli punkty karne) za każde słowo z dowcipu, które nie pojawiło się jeszcze w naszych fiszkach

Trzeba zatem nieco się wysilić i znaleźć w miarę prosty do zrozumienia, ale jednocześnie długi dowcip. Nie ma tutaj górnego limitu punktów do zdobycia.

Kilka dodatkowych zasad:

- otrzymacie premię 3 punktów za słowo, jeśli jakakolwiek jego forma pojawiła się w fiszkach np. założmy, że pojawiło się słowo "doctor", a Wy znajdziecie dowcip, w którym pojawia się wyraz "doctores". Słowo to zostanie zaliczone.
- jeżeli dane słowo pojawia się kilka razy w dowcipie, otrzymacie po 3 punkty za każde jego wystąpienie
- do punktacji bierzemy pod uwagę wszystkie słowa, które wystąpią w fiszkach do końca przyszłego tygodnia
- aby dowcip został zaliczony, musi być to dowcip, który można opowiedzieć dziecku, czyli bez brzydkich słów i tematów dla osób, które ukończyły 18 lat.

Pamiętajcie, że każda grupa może przesłać tylko jeden dowcip (do punktacji będą uwzględniał ostatni dowcip przesłany przez grupę).



## Rozdział VI

W hotelowej stołówce było wyjątkowo tłoczno, tak jakby wszyscy goście umówili się dzień wcześniej, że przyjdą na śniadanie dokładnie o 8.13. Na szczęście pan Mariquita, któremu zdarzało się przyjmować także duże grupy koreańskich turystów, był przygotowany na każdą ewentualność. Powtarzał wiele razy żonie, że liczba krzeseł i stołów musi być zawsze wystarczająca dla wszystkich gości. Miał jednak wrażenie, że jego słowa rozplywają się gdzieś na wietrze, bo jego małżonka wolała delektować się kolejnym odcinkiem wenezuelskiej telenoweli niż wsłuchiwać się w jego dywagacje, z których – jej zdaniem – nie płynęły nigdy żadne sensowne wnioski.

Pan Mariquita lubił doglądać, czy każdy z gości jest zadowolony. Z każdym zamieniał kilka zwyczajowych pozdrowień: „¿Qué tal, mi amigo?”, „¿Qué hay de nuevo?” Dziś jednak odczuwał wyjątkowy niepokój. Początkowo podejrzewał, że to stres związany z wieczornym meczem, w którym Real Madryt miał stawić czoła katalońskiej Barcelonie w meczu nazywanym na całym świecie „El Clásico”. Czuł jednak pod skórą, że może chodzić o coś ważniejszego, choć ciężko mu było sobie wyobrazić, że coś może być ważniejsze od meczu, na który czeka od miesięcy cała Hiszpania.

Zazwyczaj w stresujących sytuacjach wyłączał po prostu myślenie i skupiał wzrok czy to na telewizorze czy na dodatku sportowym gazety „El País”. Sprawdzało się to doskonale zwłaszcza w czasie kłótni z małżonką, która nie potrafiła nigdy zrozumieć najprostszyc rzeczy. Przecież jeśli powiedział jej, że coś zrobi, to tak będzie i nie trzeba mu o tym przypominać co pół roku. Tym razem jednak poddenerwowanie było na tyle duże, że postanowił skupić swoją uwagę na czymś innym, co pozwoliłoby mu się nieco rozluźnić i uporządkować myśli.

Wstał ze stołu i zaczął krążyć między stołami, szczerząc swoje długie zęby do gości i wsłuchując się w ich rozmowy.

Przy pierwszym stole siedzieli Enrique Conejo i Pedro Iglesias, który nie wzbudzał zaufania pana Mariquity jak każdy mieszkaniec Barcelony, którą uznawał za prawdziwe siedlisko zła i rozpusty. Co prawda, nigdy nie wyjeżdżał z Madrytu, ale wyrobił sobie zdanie o katalończykach, gdy ojciec opowiedział mu historię barcelońskiej wampirzycy Enriquety Martí Ripollet, która za dnia okryta ciemnym płaszczem porывała małe dzieci, a nocą zajmowała się uliczną prostytutką. Działo się to niby dawno temu, bo na początku XX wieku, ale skoro w Barcelonie na każdym kroku znaleźć można było przesiąknięte ezoterycznymi symbolami szatana masonskie dzieła Gaudiego, miasto to musiało być pełne niebezpiecznych morderców, krwiożerczych wikołaków i natrętnych telemarketerów.

Pedro wyglądał na załamane go. Wpatrywał się w podłogę wyłożoną kafelkami i mruzczał coś pod nosem, podczas gdy Enrique kończył już trzynasty roga-

lik z konfirutą morelową.

– Zrobiłem coś naprawdę złego – słowa Iglesiasa można teraz było dobrze usłyszeć, ponieważ na kilka sekund umilkło mlaskanie Enrique, który sięgał właśnie po ostatni rogalik. – Nie byłem od dawna w kościele, ale powinienem się jak najszybciej wypowiadać...

Niespodziewane wyznanie Iglesiasa nie zdziwiło pana Mariquity, bo nie spodziewał się nigdy po katalończykach wiele dobrego. Choć młody informatyk wyglądał na bardzo inteligentnego, musiał wykorzystywać swoje umiejętności w niecnym celu, tworząc wirusy, włamując się na strony rządowe lub wysyłając wiadomości SPAM.

Nieco dalej siedziała Julia Ratón, z którą żywo rozmawiała Anna María de Vega. Energia w głosie młodej dziewczyny w okularach zwróciła uwagę pana Mariquity na tyle, że postanowił dowiedzieć się, o co chodzi. Pod pozorem zebrania talerzy i resztek ze stołu, zbliżył się do obu kobiet i nadstawił ucha.

– Nie wiem, jak poradziłabym sobie z czymś takim, Julio – mówiła, żywo gestykulując Ana María. – Nie mam co prawda dzieci, ale gdyby moja córka zrobiła coś równie haniebnego, po prostu nie wiedziałabym, co zrobić. Zgodzisz się na pewno ze mną, że honor rodziny to sprawa najważniejsza.

Julia Ratón spoglądała na nią w milczeniu, szukając odpowiedzi wśród kołtujących się w jej głowie myśli.

Pan Mariquita położył puste filiżanki na talerzach i ruszył w stronę kuchni. „Z pewnością jej córka wyszła za mąż za barcelończyka”. Ani przez moment nie miał wątpliwości, co byłoby największą hańbą dla rodziny. Rzucił też okiem na szwedzki stół, na którym kończyły się rogaliki.

Zaniósł szybko brudne talerze do kuchni i wziął z półki świeży zapas słodkich bułeczek, które właśnie opuściły piec.

Gdy wracał na salę, dostrzegł kątem oka, że Enrique Conejo krąży już wokół stołu, czekając na świeże rogaliki i prowadzi rozmowę z profesorem historii, Fernando Carrerasem.

– Czy mógłby mi pan polecić jakąś ciekawą książkę na temat tajnych stowarzyszeń XVII-wiecznej Hiszpanii? – kapłan wyglądał na żywo zainteresowanego tematem, choć może nie tak bardzo jak rogalikami, na których widok zaświeciły mu się oczy.

– Powinienem mieć w pokoju książkę z doskonałą bibliografią na ten właśnie temat. Podrzucę ją ojcu po południu. Muszę za chwilę niestety udać się do parku...

– Na spotkanie ze skrzatem? – zaśmiał się głośno ojciec Conejo, co wywołało na twarzy Carrerasa drobną konsternację.

Pan Mariquita nie dosłyszał reszty rozmowy, bo ze zdenerwowaniem zauważył, że Julia Ratón pociesza siedzącego przy stole Iglesiasa. Nie rozumiał, jak można okazać odrobinę empatii komuś, kto pochodził z miasta, które upadło tak nisko.

– Na stres najlepsza jest medytacja – wyjaśniała spokojnie Julia. – Nie wiem,



czy mówi coś panu nazwisko Ernesto Cuchara... Genialny człowiek... Anioł i cudotwórca... Prowadzi zajęcia z medytacji dla początkujących w każdy czwartek. Wiedzę zdobywał w Indiach u samego Shibbu Baby. Proszę spróbować. Nie pożałuje pan ani przez moment.

Pan Mariquita pamiętał Julię z czasów, gdy wygrywała niemal wszystkie turnieje flamenco w Madrycie. Była wciąż tak piękna jak kiedyś, choć jej twarz wyglądała dziś na przetrąconą życiem i osnutą smutkiem. „Starość nie radość” – pomyślał i zauważył, że Fernando przysiadł się do Any Marii, próbując z nią lekko flirtować.

– Niemożliwe – profesor w towarzystwie dziewczyny wydawał się dużo młodszy i bardziej energiczny. – Ma pani na nazwisko tak samo jak sam Lope de Vega. Wyczuwam w pani artystyczną duszę...

Ana María nie miała jednak najwyraźniej ochoty na dalszą rozmowę, bo przeprosiła i wstała od stołu, zostawiając na nim niedopitą kawę.

„Dziwni są ci ludzie” – pomyślał pan Mariquita i dostrzegł nagle schodzącego po schodach do jadalni mężczyznę w krótkich spodenkach odzianego w gumowe klapki zakrywające częściowo podciągnięte prawie do kolan bawełniane skarpety.

\* \* \*

Bogdan schodził na śniadanie, nerwowo rozglądając się wokół siebie, co wzbudziło podejrzliwość pani Grażynki. Jej mąż też tak zawsze się zachowywał, gdy jechał ze swoim przyjacielem Fredkiem na ryby. Pani Grażynka nie rozumiała pasji męża. Nie przywiózł do domu ani jednej ryby z tych swoich połowów. Dwa razy zdarzyło mu się też zapomnieć wędki.

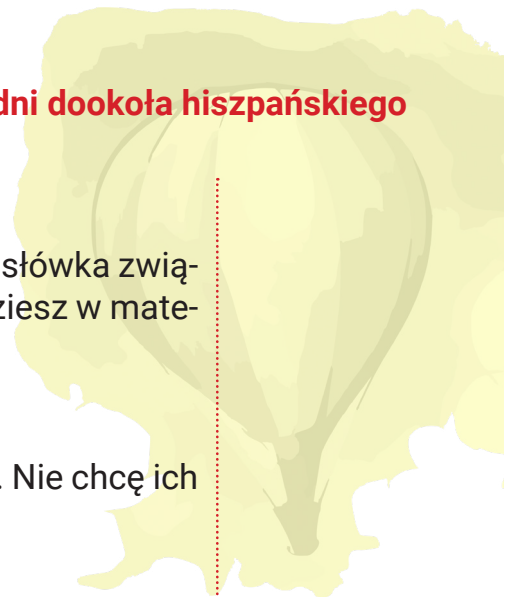
– Kochani – zawołał z dala Bogdan, spoglądający na wszystkich niczym tajny agent. – Wydaje mi się, że wpadłem na trop. Przyjdźcie do mnie do pokoju po śniadaniu. Muszę wam coś pokazać. To mi wygląda, proszę ja ciebie, na grubszą sprawę.

## Zadanie fabularne

Pamiętaj, by do wtorku przesłać 20 zdań, w których pojawiają się słowa związane z wybranym przez Ciebie tematem (więcej informacji znajdziesz w materiałach z 5 tygodnia). Zdania możesz przesłać tutaj:

<https://sekretypoliglotow.pl/es-05-zdania/>

W czwartek otrzymasz dalsze instrukcje dotyczące tego zadania. Nie chcę ich na razie zdradzać, żeby nie psuć zabawy.



## Pytania i odpowiedzi

Oto kilka sugestii, jak radzić sobie z najczęstszymi problemami.

Zasada nr 1 jest następująca: **Zaufaj swojemu mózgowi**. To doskonałe narzędzie. Potrafił się przecież już nauczyć świetnie jednego języka, gdy byłeś(aś) dzieckiem. Zna więc proces.

Przejdźmy jednak do konkretnych problemów:

### Jak uczyć się odmian czasowników?

Podejście jest tutaj zależne od Twojego stylu, ale oczywiście, jeśli metody dla innego stylu przypadną Ci do gustu, możesz je również stosować (czasami jesteśmy na granicy dwóch albo nawet trzech stylów):

- 1.** Jeśli jesteś **woda**, zazwyczaj nie czujesz się źle, gdy słuchaniu lub rozmowie towarzyszy niepewność, o ile wszystko przebiega płynnie. Najlepiej więc uczyć się Tobie poszczególnych form z kontekstu, bo nie boisz się słuchać, nawet jeśli do końca wszystkiego nie rozumiesz. Moja sugestia jest tutaj więc następująca: znajdź w Internecie hiszpańskie radio lub podcast i zacznij go jak najczęściej słuchać. Nie próbuj rozumieć, o czym mowa, bo będzie Ci z początku ciężko. Stawiaj sobie jednak konkretne zadania np.:
  - skup się na wyłapywaniu czasowników i rozpoznawaniu ich form
  - skup się na wychwytywaniu konkretnych słów – wybierz sobie jedno słowo i wsłuchuj się, czy je usłyszysz
  - znajdź sobie hiszpański serial z napisami w języku hiszpańskim – obejrzyj jeden odcinek, ale nie po to, by wszystko zrozumieć; staraj się skupić na czasownikach, które będą się pojawiały w napisach. Próbuje rozpoznać ich formy np. o jaką osobę chodzi, czy jest to czas teraźniejszy czy jakiś inny itp.
- 2. Ogień** – w Twoim przypadku najlepiej uczyć się odmian w rozmowie. Twoją silną stroną jest to, że nie boisz się popełniania błędów. Dobrze się więc sprawdzi metoda: "Spróbuj – sprawdź – popraw". Kluczowe więc będą tutaj nowe fiszki – tłumaczenie z języka polskiego na hiszpański, a także tworzenie nowych zdań. Będziemy się tym zajmować w kolejnych tygodniach, więc na razie powinna wystarczać Ci praca z fiszkami.
- 3. Ziemia i powietrze** – jesteś analitycznym umysłem, któremu ciężko poruszać się po nieznanym oceanie. Najlepiej będzie Tobie opanować odmiany, jeśli rozpiszesz je, a następnie przeanalizujesz wszystkie reguły i wzorce. Zrób więc następujące ćwiczenie:
  - załóż sobie zeszyt, w którym jedna strona będzie poświęcona jednemu czasownikowi
  - gdy pojawi się nowy czasownik, dodaj go do zeszytu na nowej stronie
  - raz w tygodniu usiądź i przepisz najważniejsze formy, czyli bezokolicz-





nik, 6 form czasu teraźniejszego i dwie formy trybu rozkazującego (dla **tú** i dla **usted**). Możesz to zrobić w formie tabelki takiej jak poniżej:

bezokolicznik (Infinitivo)	<b>hablar</b>
czas teraźniejszy (Indicativo presente)	
<b>yo</b>	<b>hablo</b>
<b>tú</b>	<b>hablas</b>
<b>él, ella, usted</b>	<b>habla</b>
<b>nosotros, nosotras</b>	<b>hablamos</b>
<b>vosotros, vosotras</b>	<b>habláis</b>
<b>ellos, ellas</b>	<b>hablan</b>
tryb rozkazujący (Imperativo)	
<b>tú</b>	<b>habla</b>
<b>usted</b>	<b>hable</b>

- Wszystkie odmiany znajdziesz na stronie:
  - <https://pl.bab.la/koniugacja/hiszpanski/>
- Oto lista czasowników, od których możesz zacząć:
  - **ser, estar, tener, querer, poder, ir, pensar, venir, salir, ver, comer, vivir, poner, decir, hacer**

**Mam problem z rozumieniem ze słuchu. Wszystko mi się strasznie zlewa i nie potrafię wyłapać niektórych słów.**

Rozumienie ze słuchu to jedna z najtrudniejszych do opanowania umiejętności, więc po pierwsze, nie martw się tym, że czegoś nie rozumiesz. Na tym etapie skup się nie na tym, na ile szklanka jest pusta, ale na ile jest pełna. Jeszcze miesiąc temu nie rozumiałeś(aś) praktycznie nic, a teraz idzie Ci coraz lepiej.

Potrzeba zatem cierpliwości.

Możesz jednak wykonać proste, ale bardzo przydatne ćwiczenie, które pozwoli Ci lepiej zrozumieć, jak wymawiane są poszczególne słowa i jak się ze sobą łączą lub zlewają. Najczęściej na tym etapie naszym problemem jest to, że szukamy wsparcia w zapisie, a litery nie zawsze dobrze oddają wymowę.

To "ćwiczenie Beniamina Franklina", jak nazywa je Rachel Smith, amerykańska lektorka prowadząca popularny kanał na YouTube Rachel's English, w którym uczy amerykańskiej wymowy.

Ćwiczenie to można zastosować do każdego języka. Co ważne pomoże Ci ono nie tylko w lepszym rozumieniu ze słuchu. Dzięki niemu zrozumiesz też niektóre zasady hiszpańskiej wymowy.

Oto jak należy je wykonać:

1. Znajdź krótkie zdanie w języku hiszpańskim, składające się z maksymalnie 7-8 słów. Potrzebujesz zarówno nagrania audio, jak i transkrypcji tego zdania. Możesz tu wykorzystać zdania z dowolnego podcastu, serialu lub fiszek. Inne rozwiązanie to skorzystanie z gotowych zdań, które znajdziesz w serwisie tatoeba.org. Aby je znaleźć, wykonaj następujące kroki:

- wejdź na stronę: [https://tatoeba.org/pol/sentences/advanced\\_search](https://tatoeba.org/pol/sentences/advanced_search)
- wypełnij pola wyszukiwarki zaznaczone na żółto:

#### Advanced search

**Zdania**

Słowa:

Język:

Pokaż tłumaczenia w:

Niczyje:   
Zdania niczyje często są błędne.

Niezatwierdzone:   
Zdania niezatwierdzone często są błędne.

Owned by a self-identified native

Właściciel:

Tagi:   
Rozdziel tagi przecinkami.

Belongs to list:

Z nagraniem:

**Tłumaczenia**

Wybierz  zdania z tłumaczeniami spełniającymi wszystkie poniższe warunki.

Język:

Połączenie:

Właściciel:

Niczyje:

Niezatwierdzone:

Z nagraniem:

**Kolejność**

Uporządkuj:

Przeciwnie

Kolejne sposoby wyszukiwania

Advanced search

- W polu "Słowa" wpisz słowo kluczowe, które ma się znajdować w zdaniu. Po wybraniu słowa kluczowego i wypełnieniu pól, naciśnij zielony przycisk.
- Pojawi się lista zdań. Wybierz to, które najbardziej Ci odpowiada np. **Está un poco frío**. Kliknij na ikonkę po prawej, aby otworzyć jego stronę z nagraniem audio.

Sentence #1644381 — belongs to Shishir

 Está un poco frío. 

Translations of translations

>  Jest dość zimno. 

Sentence #1666842 — belongs to marcelostockle

 Dame un poco más. 

Translations of translations

>  Daj mi jeszcze trochę. 

- Na kolejnej stronie kliknij w ikonkę po prawej, by otworzyć nagranie audio do danego zdania.

## Zdanie nr 1644381

# Está un poco frío.

→ Estas iom malvarme.

→ Het is een beetje koud.

→ Il fait un peu froid.

→ It is a little cold.

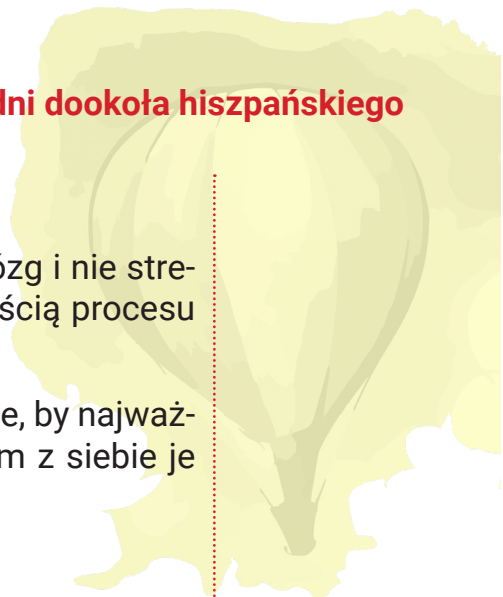
→ Es ist etwas kalt.

▼ Pokaż 20 kolejnych tłumaczeń

- Pamiętaj, że równie dobrze możesz pracować na podcaście z transkrypcją, audio z serialu po hiszpańsku z napisami w tym języku lub ze zdaniami z fiszek itp. Ważne, by pracować z pojedynczym zdaniem.
2. Gdy masz już wybrane zdanie, odsłuchaj je i przeanalizuj je notując to, co zauważyłeś(aś) np.
    - Czy wszystkie litery są wymawiane?
    - Czy wszystkie litery są wymawiane tak, jak się tego spodziewałeś(aś)?
    - Czy niektóre słowa się ze sobą zlewają?
  3. Zanotuj obserwacje w następujący sposób:

**Ella <sup>m</sup> está un poco cansada**

- **ella está** wymawiane jest jak niemal jedno słowo
  - podobnie **un poco**, więc łączymy oba słowa kreseczką
  - **e** w **está** nie jest w ogóle słyszane, bo zlewa się z **-a** z **ella**; skreślamy je
  - **n** w **un** wymawiane jest jako **m**, więc zaznaczamy to nad literą
  - podwójną kreseczką zaznaczamy silniej wymawiane, akcentowane sylaby (możemy tu pominąć **e** w **ella**, bo słowo to zlewa się w jedno z **está**).
  - jeśli chcesz, możesz również zaznaczyć, że **ll** jest wymawiane jako **j**, a **d** w **cansada** wymawiane jest nieco słabiej itp.
4. Dlaczego to ćwiczenie jest tak skuteczne? Nasz mózg uczy się dzięki niemu wsłuchiwać w to, co rzeczywiście jest mówione i zdaje sobie sprawę z różnic między pisownią a wymową.



### Jak zapamiętywać słówka?

W ogóle ich nie zapamiętywać. Tutaj trzeba się zdać na nasz mózg i nie stresować tym, że czegoś nie pamiętamy. Zapominanie też jest częścią procesu zapamiętywania.

Jeśli jakieś słówko Ci ulatuje, idź dalej. Fiszki są tak przygotowane, by najważniejsze słówka pojawiały się w nich na tyle często, że mózg sam z siebie je zapamięta.

### Jak uczyć się używania rodzajników?

Tutaj też zaufaj swojemu mózgowi. Dzięki powtórkom i dwutorowemu podejściu do każdego ze zdań (najpierw rozumienie ze słuchu, później tłumaczenie na hiszpański), Twój mózg zacznie rozumieć pewne schematy i stosować je bez Twojej wiedzy. Wówczas będziesz mieć poczucie, że wiesz, że tak właśnie się mówi, choć nie do końca masz pojęcie dlaczego.

W nauce konstrukcji gramatycznych musimy przejść przez cztery etapy, które opisali w latach 70. trenerzy z Gordon Training International:

- **nieświadoma niekompetencja** – na tym etapie nie wiesz w ogóle, że coś takiego jak rodzajniki istnieje; ten etap pokonaliśmy, bo w fiszkach znajdowały się objaśnienia i tłumaczenia dosłowne
- **świadoma niekompetencja** – wiesz, że rodzajniki są, ale nie wiesz, jak ich używać lub używasz ich błędnie; aby pokonać ten etap musisz:
  - analizować przykłady ich użycia oraz reguły (gdy jesteś ziemią lub powietrzem)
  - starać się wyczuć, jak są używane, dzięki przykładom i informacji zwrotnej (ogień i woda)
- **świadoma kompetencja** – na tym etapie wiesz, jak używać rodzajników, ale czasem musisz się nad nimi zastanawiać
- **nieświadoma kompetencja** – używasz dobrze rodzajników i nie wiesz, jak to się dzieje: po prostu magia!

Jeśli masz problemy z jakimś zagadnieniem, oznacza to, że jesteś na etapie 2. lub 3. Jak z nich wyjść?

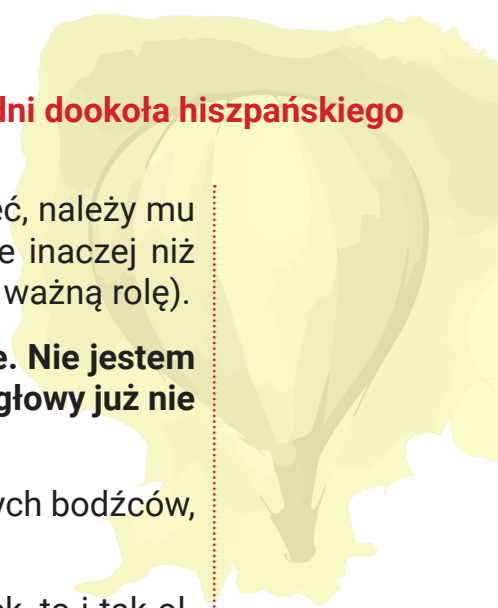
- zwiększ liczbę przykładów, które docierają do Twojego mózgu (woda i ogień) np. więcej słuchaj
- przeanalizuj reguły i wykonuj ćwiczenia, by zrozumieć schematy (ziemia i powietrze)
- daj sobie i swojemu mózgowi trochę czasu – po dostarczeniu informacji mózg potrzebuje chwili, by je przeanalizować i zrozumieć wzorce; zajmuje to chwilę, bo mózg odwołuje się początkowo do błędnych wzorców z języka ojczystego (błędnych, bo nieprzystosowanych do nowej

rzeczywistości językowej). Aby go w tym zadaniu wesprzeć, należy mu na każdym kroku przypominać, że język obcy funkcjonuje inaczej niż polski (tutaj właśnie dosłowne tłumaczenia odgrywają tak ważną rolę).

**Mam wrażenie, że osiągnąłem jakiś limit, a mój mózg już paruje. Nie jestem w stanie zapamiętać nic więcej albo wydaje mi się, że nic mi do głowy już nie wchodzi. Co w takiej sytuacji zrobić?**

Tego typu sytuacja to sygnał, że mózg potrzebuje czasu lub nowych bodźców, żeby opanować daną porcję materiału. A zatem:

- Nie forsuj się za bardzo; jeśli przerobisz dziś połowę fiszek, to i tak olbrzymi sukces. Po prostu odpocznij. Pamiętaj, że gdy będziesz się relaksować, Twój mózg będzie pracować i analizować to, czego się nauczył. Robi to zwłaszcza, gdy śpimy, więc czasem lepiej odłożyć naukę i wrócić do niej dzień później.
- Zmień miejsce, w którym się uczysz. Zamiast siedzieć przy biurku, usiądź w kuchni albo przespaceruj się po domu czy po ogrodzie. Usiądź na ławeczce w parku itp. Mózg potrzebuje nowych emocji i bodźców, a tych najłatwiej dostarczyć mu, zmieniając otoczenie
- Zmień aktywność. Jeśli masz dość fiszek na dzisiaj, posłuchaj nagrań albo poczytaj w Internecie o gramatyce. Czasem dane słówko nie chce nam wejść do głowy, a wystarczy że usłyszysz je w jakimś podcaście lub serialu i nagle okaże się, że pamiętasz je już dobrze.



## Gramatyka

Nowy temat to przede wszystkim tryb rozkazujący. Nie jest on zbyt skomplikowany, więc jego nauka nie zajmie Ci dużo czasu.

Oto główne reguły potrzebne do stworzenia dwóch najważniejszych form: dla **tú** i dla **usted**. Tę pierwszą łatwo przetłumaczyć na polski jako "zrób", "idź", "chodź" itp. W przypadku drugiej jest nieco ciężiej, bo w języku polskim korzystamy tutaj z konstrukcji typu: "niech pan zrobi", "proszę zrobić" itp.

Zacznijmy od trybu rozkazującego dla **tú**. Aby go stworzyć:

1. Weź formę czasu teraźniejszego dla **él** np. **habla, come, piensa**
2. I gotowe: **habla, come, piensa**
3. Forma trybu rozkazującego wygląda praktycznie zawsze tak jak forma trzeciej osoby czasu teraźniejszego

Mamy tutaj jednak kilka wyjątków:

bezokolicznik	tryb rozkazujący
<b>decir</b>	<b>di</b>
<b>hacer</b>	<b>haz</b>
<b>ir</b>	<b>ve</b>
<b>poner</b>	<b>pon</b>
<b>salir</b>	<b>sal</b>
<b>ser</b>	<b>sé</b>
<b>tener</b>	<b>ten</b>
<b>venir</b>	<b>ven</b>

Jak widzisz, wyjątki pojawiają się w czasownikach, które już dobrze znasz. Tak, jak wspominałem, im częściej używa się danego czasownika, tym bardziej jest on nieregularny.

A jak stworzyć formę dla **usted**?

Oto kilka niezbędnych kroków:

1. Będziesz potrzebować tematu i końcówki.
2. Aby znaleźć temat:
  - Weź formę czasu teraźniejszego dla **yo** np. **hablo, como, tengo, hago** i usuń z niego końcówkę **-o**, czyli: **habl-, com-, teng-, hag-**
3. Aby znaleźć właściwą końcówkę, spójrz na zakończenie bezokolicznika:
  - jeśli bezokolicznik kończy się na **-ar**, użyj końcówki: **-e**
  - jeśli bezokolicznik kończy się na **-er** lub **-ir**, użyj końcówki: **-a**

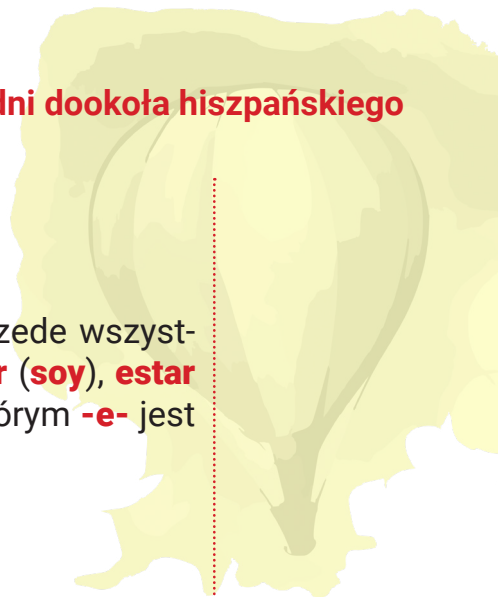


4. Na koniec połącz temat z końcówką, czyli:

- **hable, coma, tenga, venga, haga**

5. Oczywiście mamy też kilka nieregularnych czasowników (przede wszystkim tych, w których forma dla yo nie kończy się na -o np. **ser (soy)**, **estar (estoy)**, **dar (doy)**, **ir (voy)** i **saber (sé)**, a także **ver (veo)**, w którym **-e-** jest częścią zarówno tematu, jak i końcówki:

- **ser > sea**
- **estar > esté**
- **dar > dé**
- **ir > vaya** (pamiętasz może zespół Vaya con Dios? Teraz już wiesz, co oznacza jego nazwa)
- **saber > sepa**
- **ver > vea**



## Lista zadań – Tydzień 6

- Zsynchronizuj Anki
- Wykonaj zadanie fabularne z zeszłego tygodnia do wtorku
- Wykonaj drugą część zadania fabularnego w czwartek
- Wykonaj do niedzieli zadanie specjalne
- Przerób nowe fiszki aktywne (60)
- Przerób nowe fiszki aktywne (120)
- Przerób nowe fiszki aktywne (150)
- Przerób nowe fiszki pasywne (180)
- Przerób nowe fiszki pasywne (240)
- Przerób nowe fiszki pasywne (300)
- Powtórz fiszki w poniedziałek
- Powtórz fiszki we wtorek
- Powtórz fiszki w środę
- Powtórz fiszki w czwartek
- Powtórz fiszki w piątek
- Powtórz fiszki w sobotę
- Powtórz fiszki w niedzielę

